

Sygn. akt *I AGa 187/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Elżbieta Fijałkowska (spr.)

Sędziowie: SA Karol Ratajczak

SO Maciej Rozpędowski (del.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Biuro (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością**

w K.

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 8 listopada 2017 r. sygn. akt IX GC 1123/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Karol Ratajczak Elżbieta Fijałkowska Maciej Rozpędowski

Sygn. akt I A Ga 187/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 października 2016r. powód Biuro (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwoty 258.815,68 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu

1. Zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 253.673,19 zł (dwieście pięćdziesiąt trzy tysiące sześćset siedemdziesiąt trzy złote dziewięćnaście groszy) wraz:

- z ustawowymi odsetkami od kwoty 65.504,80 zł od dnia 4 grudnia 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

- z ustawowymi odsetkami od kwoty 296.667,24 zł od dnia 26 czerwca 2014r. do dnia 9 września 2014r.,

- z ustawowymi odsetkami od kwoty 191.593,40 zł od dnia 10 września 2014r. do dnia 3 grudnia 2014r.,

- z ustawowymi odsetkami od kwoty 135.676,47 zł od dnia 26 czerwca 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

- z ustawowymi odsetkami od kwoty 24.874,88 zł od dnia 10 września 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

- z ustawowymi odsetkami od kwoty 25.434,85 zł od dnia 26 czerwca 2014r. do dnia 9 września 2014r.,

- z ustawowymi odsetkami od kwoty 27.617,04 zł od dnia 19 stycznia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 31.830,64 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 14.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski

Powoda Biuro (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. oraz pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wiązała umowa ubezpieczenia mienia od zdarzeń losowych zawarta w dniu 25 listopada 2013 roku w oparciu o aktualne ogólne warunki ubezpieczenia mienia od zdarzeń losowych, na okres od dnia 5 grudnia 2013 roku do dnia 4 grudnia 2014 roku, a potwierdzona polisą nr(...)nr (...). Jako przedmiot ubezpieczenia wskazano budynki i budowle na sumę ubezpieczenia w wysokości: budynek przy ul. (...) – 1.500.000 zł oraz budynek przy ul. (...) - 183.000 złotych, maszyny i urządzenia na sumę ubezpieczenia w wysokości 455.526,61 złotych, środki obrotowe na sumę 850.000 złotych, mienie niskocenne w wysokości 20.000 złotych, nakłady inwestycyjne w wysokości 100.000 złotych, wartości pieniężne na sumę ubezpieczenia 35.000 zł, gotówka ubezpieczona w 5 placówkach bankowych w wysokości 360.000 złotych.

Umowa ubezpieczenia zawierała załącznik nr (...), który wymieniał wszystkie lokalizacje objęte niniejszym ubezpieczeniem oraz dodatkowe klauzule. W punkcie (...)załącznika wymieniony został magazyn znajdujący się w K. przy ul. (...). Zgodnie z treścią klauzuli (...) 26 ochroną ubezpieczeniową objęto jedynie koszty: uprzątnięcia pozostałości po szkodzie, łącznie z kosztami rozbiórki i demontażu części niezdatnych do użytku, w tym wyburzania i odgruzowywania, koszty zabezpieczenia ubezpieczonego mienia przed uszkodzeniem w przypadku bezpośredniego zagrożenia przez zaistniałe zdarzenie, koszty związane z ratowaniem ubezpieczonego i dotkniętego szkodą mienia, mające na celu niedopuszczenie do zwiększenia strat.

Integralną część umowy stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczenia (OWU). Zgodnie z § 14 ust. 1 pkt 1 OWU w przypadku powstania szkody Ubezpieczający/Ubezpieczony zobowiązany jest: użyć dostępnych mu środków w celu ratowania przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżenia szkodzie w mieniu bezpośrednio zagrożonym lub zmniejszenia rozmiarów szkody. Jeżeli Ubezpieczający umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa nie wykona obowiązków określonych w niniejszym postanowieniu Ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności za szkody powstałe z tego powodu.

Zgodnie natomiast z § 4 ust. 4 OWU, ochroną ubezpieczeniową objęto szkody w ubezpieczonym mieniu spowodowane m. in. przez zalanie oraz deszcz nawalny. Według definicji zawartej w § 2 pkt 46 OWU: zalanie - to szkoda powstała bezpośrednio wskutek:

- a) niezamierzonego i niekontrolowanego wydostania się wody, pary wodnej lub płynów z urządzeń sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, grzewczej lub technologicznej na skutek awarii tych urządzeń,
- b) cofnięcia się wody lub ścieków z urządzeń sieci kanalizacyjnej,
- c) nieumyślnego pozostawienia otwartych kranów lub innych zaworów w urządzeniach sieci określonych w literze a,
- d) samoczynnego uruchomienia się automatycznych instalacji gaśniczych (tryskaczowych lub zraszaczowych), z wyłączeniem przypadków będących następstwem pożaru, prób, naprawy, przebudowy oraz modernizacji instalacji lub budynku.

Według § 2 pkt 5 OWU deszcz nawalny zaś to opad deszczu, potwierdzony przez Instytut (...) wodnej (...), o współczynniku wydajności co najmniej 4(cztery) według stosowanej przez (...) skali. W przypadku braku możliwości uzyskania opinii (...), bierze się pod uwagę stan faktyczny i rozmiar szkód w miejscu ubezpieczenia, świadczące o działaniu deszczu nawalnego.

W dniu 24 maja 2014 roku (sobota) w godzinach popołudniowych w magazynie wynajmowanym przez powoda od R. Ś., a położonym w K. przy ul. (...), nastąpiło zalanie deszczem oraz fekaliami ze studzienki kanalizacyjnej środków obrotowych powoda oraz pomieszczeń biurowych powoda wraz z wyposażeniem na wysokości ok. 40 - 50 cm. Powód wiadomość o szkodzie otrzymał w sobotę od właściciela magazynu. Skontaktował się ze swoimi pracownikami, ale na miejscu stawiała się jedynie B. O.. Razem z nią prezes zarządu powoda starał się ratować mienie nie zalane i zabrali z zalanych pomieszczeń część urządzeń, w szczególności komputerów, które nie zostały zalane. Zalanie pomieszczeń fekaliami powodowało ogromny smród i zagrożenie sanitarne. Pozostali pracownicy powoda stawili się w zalanym magazynie dopiero w poniedziałek. Uszkodzeniu (zalaniu lub zawilgoceniu na skutek parowania i oddziaływanie wody oraz fekalii) uległa część środków obrotowych znajdujących się w przedmiotowym magazynie, stanowiąca własność powoda, a przeznaczona do dalszej odsprzedaży. Zalaniu uległy również środki trwale należące do powoda, a obejmujące wyposażenie biura i magazynu.

Część środków obrotowych i sprzętu, które nie uległy zalaniu, ani zawilgoceniu, została przeniesiona przez powoda do innego lokalu, który również został wynajęty od R. Ś.. Z uwagi na prowadzone postępowanie likwidacyjne oraz brak jednoznacznej decyzji pozwanego, powód przechowywał zalane i zawilgocone rzeczy i przeprowadził ich utylizację dopiero pod koniec 2014r. po oględzinach biegłego w toku postępowania o zabezpieczenie dowodu.

Wartość wszystkich szkód w towarach wraz z wyposażeniem pomieszczeń socjalno – biurowych, które uległy całkowitemu lub częściowemu uszkodzeniu w wyniku zdarzenia w dniu 24 maja 2014r. wyniosła 457.778,56 zł, w tym:

- 296.667,24 zł – wartość towarów zalanych
- 25.434,85 zł – wartość wyposażenia pomieszczeń socjalno – biurowych nie wchodzących w skład środków obrotowych, a które uległy całkowitemu i częściowemu uszkodzeniu

-135.676,47 zł wartość towarów, które uległy częściowemu uszkodzeniu w wyniku zawilgocenia. Z uwagi na zniszczenia spowodowane zalaniem magazynu wynajmowanego przez powoda, który wymagał generalnego remontu, kontynuowanie umowy najmu z przyczyn niezależnych od stron stało się niemożliwe. Jednakże z związku z faktem, że pozwany nie uznał w całości szkody po stronie powoda i nie wypowiedział się w kwestii utylizacji zniszczonych przedmiotów, powód musiał kontynuować najem magazynu, w związku z koniecznością przechowywania zalanych i zawilgoconych przedmiotów jako dowodów. W dniu 30 października 2014r. powód zawarł z wynajmującym R. Ś. porozumienie o rozwiązaniu umowy najmu z dnia 1 sierpnia 2007r., dotyczącej lokalu użytkowego położonego przy ul

(...) w K.. Umowa została rozwiązana ze skutkiem na dzień 1 stycznia 2015r. W miesiącu czerwcu 2014r. czynsz najmu magazynu wyniósł 5.126,74 zł, a w okresie od lipca do grudnia 2014r. po 4.602,84 zł miesięcznie.

Powód w dniu 26 maja 2014 roku zgłosił pozwanemu szkodę związaną z opisanym powyżej zdarzeniem, wskazując jako przyczynę szkody: ulewny deszcz, zalanie magazynu na wysokość 40 cm oraz pomieszczeń biurowych na wysokość 30 cm. Podał również, że zalany został towar w magazynie, przeznaczony do dalszej odsprzedaży oraz wyposażenie pomieszczeń biurowych, meble, sprzęt komputerowy, drukujący i kopiujący, panele, wykładzina, powłoki malarskie. Po upływie czterech dni od zgłoszenia, nastąpiły pierwsze oględziny miejsca zdarzenia przez rzeczoznawcę pozwanego ubezpieczyciela.

W dniu 30 maja 2014 roku powód dokonał ponownego zgłoszenia szkody wraz ze szczegółowym opisem zdarzenia. W dniu 16 czerwca 2014r. zostało dokonane kolejne zgłoszenie szkody. Również w dniu 16 czerwca 2014 roku przeprowadzono kolejne oględziny, w których uczestniczył rzeczoznawca pozwanego sporządzający protokół szkody.

Pozwany pismem z dnia 25 czerwca 2014 roku wezwał powoda do udokumentowania powstałej szkody, wskazując szczegółowo jakie dokumenty i informacje mają zostać przedstawione.

Powód ustosunkowując się do powyższego pisma wskazał między innymi, że w terminie 14 dni od dnia zdarzenia, dostarczył pozwanemu drogą elektroniczną inwentaryzację szkody z dnia 24 maja 2014 r., z której to w sposób oczywisty wynika wartość rzeczywistej szkody w mieniu obrotowym Spółki, która wynosi 437.222,01 zł. Nadto wskazał, że powyższego wyliczenia dokonano poprzez odliczenie ze stanu magazynu na dzień 24 maja 2014 r. rzeczy ruchomych, które nie uległy zniszczeniu i zostały przez powoda niezwłocznie przetransportowane do innego magazynu, natomiast wszelkie pozostałe środki obrotowe, z uwagi na uszkodzenie w wyniku zdarzenia pozostały w magazynie i powinny zostać uwzględnione w procesie likwidacji szkody. Ponadto powód doręczył pozwanemu dokument ewidencjonujący środki trwale znajdujące się w zalonym pomieszczeniu. Pismem z dnia 21 lipca 2014 roku pozwany zażądał określonych dokumentów, wskazując, że nie uzyskał dokumentacji niezbędnej do oszacowania wartości szkody. Pozwany ustosunkował się do powyższego wezwaniem pismem z dnia 1 sierpnia 2014r., załączając do niego określone dokumenty.

Decyzjami z dnia 5 września 2014 roku pozwany przyznał na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie; za środki obrotowe - 105.073,84 zł, za maszyny - 559,57 zł, za nakłady adaptacyjne - 3.647,00 zł.

Przyznane kwoty odszkodowania zostały przelane na rachunek bankowy powoda w dniu 9 września 2014 roku. Powód ustosunkowując się do wypłaty odszkodowania w wysokości 109.280,41 zł, wskazał w piśmie z dnia 9 września 2014r., że nie została pokryta szkoda wynosząca 359.234,45 zł oraz koszty związane z koniecznością pokrywania przez powoda czynszu najmu lokalu, w którym to znajdują się uszkodzone przedmioty, które to na dzień sporządzenia pisma wynosiły ok. 11.500 zł netto.

W odpowiedzi na powyższe odwołanie, pismem z dnia 16 października 2014 roku, pozwany wskazał, że na obecnym etapie postępowania likwidacyjnego nie znajduje podstaw do dopłaty odszkodowania, a ponowne rozpatrzenie sprawy może nastąpić po złożeniu kolejnej dokumentacji uzupełniającej przez powoda.

Decyzją z dnia 28 listopada 2014 roku pozwany, na skutek przesłania dodatkowej dokumentacji, przyznał dopłatę odszkodowania w wysokości 126.088,60 złotych. Kwota ta stanowiła dopłatę za środki obrotowe zalane bezpośrednio wodą. Kwota ta została przelana na rachunek bankowy powoda w dniu 3 grudnia 2014 roku.

Powód pismem z dnia 12 grudnia 2014 roku wskazał, że dokonana przez pozwanego dopłata odszkodowania w wysokości 126.088,60 zł, nie pokrywa całości poniesionej szkody, gdyż brakująca kwota to 233.145,85 zł. Nadto pełnomocnik powoda wskazał, że powyższą sumę należy powiększyć o koszty związane z koniecznością pokrywania czynszu najmu lokalu, w którym to znajdują się uszkodzone przedmioty. Koszt najmu na dzień sporządzenia pisma tj. 12 grudnia 2014r. miał wynosić około 35.000 złotych.

Powód zawezwał pozwanego do próby ugodowej dotyczącej powyższych roszczeń przed Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie. Na posiedzeniu w dniu 30 czerwca 2016r. w sprawie sygn. akt VIII GCo 460/16 nie doszło do zawarcia ugody pomiędzy stronami.

Powództwo okazało się zasadne w przeważającym zakresie. Treść łączącej strony umowy ubezpieczenia, wynikająca, zarówno z polisy nr (...) nr (...) z dnia 25 listopada 2013r., jak również ogólnych warunków ubezpieczenia, nie budziła wątpliwości. Sporem nie było objęte samo zdarzenie. Sam przebieg zdarzenia został również pośrednio potwierdzony przez samego pozwanego, który przed procesem wypłacił powodowi odszkodowanie. Powód otrzymał bowiem od pozwanego w dniu 9 września 2014r.

Na skutek odwołania złożonego przez powoda, po ponownym rozpatrzeniu sprawy, pozwany przyznał powodowi dodatkowe odszkodowanie w kwocie 126.088,60 złotych, obejmujące odszkodowanie za zalane środki obrotowe, które wypłacone zostało w dniu 3 grudnia 2014 r.

Powód stał jednak na stanowisku, że wypłacone odszkodowanie nie naprawiło całej szkody, gdyż pozwany nie zapłacił za część środków, które zostały zalane, odmówił zapłaty za przedmioty, które uległy jedynie zawilgoceniu, a nie zalaniu oraz nie zwrócił powodowi kosztów wynajmu magazynu, co związane było z okolicznością, że powód nie mógł uprzątnąć zalanego magazynu i zutilizować zniszczonych rzeczy, do czasu zakończenia postępowania szkodowego, a jednocześnie musiał wynająć kolejny magazyn, do którego została przeniesiona część nieuszkodzonych rzeczy.

Pozwany odmawiając zapłaty dalszej części odszkodowania, stał na stanowisku, że powód nie wykazał, aby wszystkie środki obrotowe, które objęte są jego żądaniem odszkodowawczym, stanowiły jego własność. Wskazywał w tym zakresie w szczególności na brak wszystkich faktur, które potwierdzałyby dokonanie określonych zakupów. Zarzuty te okazały się bezzasadne w ocenie Sądu. Wprawdzie powód przedłożył w postępowaniu szkodowym jedynie część żądanych przez pozwanego faktur, niemniej w ocenie Sądu nie były one jednym środkiem dowodowym, który wykazywały prawo własności powoda. Sąd oceniając tą kwestię opierał się na całokształcie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony, a nie na poszczególnych dokumentach lub ich braku. Sąd zauważył także, że pozwany nie wskazał, które konkretnie środki miałyby nie stanowić własności powoda, ani nie zaoferował jakichkolwiek dowodów, które potwierdzałyby jego wątpliwości w tym zakresie. Odnosząc się do kwestii własności Sąd wskazał na zeznania świadków – pracowników powoda, którzy jednoznacznie wskazywali, że zalane przedmioty stanowiły własność powoda i przeznaczone były do dalszej odsprzedaży. Dlatego Sąd uznał, że przedłożone przez powoda w toku postępowania szkodowego, dokumenty, w postaci stanów magazynowych, inwentaryzacji i faktur VAT, w połączeniu z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków i reprezentanta powoda, były wystarczające dla przyjęcia, że był on właścicielem rzeczy znajdujących się w spornym magazynie w dniu zdarzenia, to jest 24 maja 2014r. Odnosi się to zarówno do środków obrotowych, jak również do środków trwałych, a zatem maszyn i wyposażenia znajdującego się zarówno w magazynie, jak również w pomieszczeniach biurowych.

Pozwany odmawiał także zapłaty z uwagi, że nie wszystkie przedmioty, za które powód domagał się odszkodowania zostały zalane wodą, a więc nie miały z nią bezpośredniego kontaktu. Zgodnie z § 2 pkt 46 OWU zalanie - to szkoda powstała bezpośrednio wskutek między innymi cofnięcia się wody lub ścieków z urządzeń sieci kanalizacyjnej. W niniejszej sprawie była właśnie taka sytuacja. Lokal powoda został zalany w następstwie silnych opadów deszczu, które spowodowały cofnięcie się nieczystości z systemu kanalizacyjnego i zalania nimi spornych pomieszczeń. Przeprowadzone postępowanie dowodowe, w tym zeznania świadków, wykazało, że pomieszczenia nie zostały zalane na całej wysokości, ale jedynie do poziomu kilkudziesięciu centymetrów (40-50). Część zatem przedmiotów nie miała bezpośredniego kontaktu z wodą. Zarówno przedstawiciel powoda, jak i świadkowie, jednoznacznie wskazywali, że zostały one zawilgocone i nie nadawały się do dalszej sprzedaży. W ocenie Sądu odpowiedzialność pozwanego, obejmowała również przedmioty zawilgocone. Zawilgocenie jest bezpośrednim skutkiem zalania pomieszczeń. Ani umowa, ani OWU, nie wiążą bezpośrednio z kontaktem fizycznym z wodą, która oddziałuje na przedmioty, nie tylko poprzez bezpośredni kontakt, ale również poprzez parę wodną i osiadając na przedmiotach wpływa na ich właściwości

fizyczne. Ma to szczególne znaczenie w przypadku wyrobów papierniczych. Skutkiem zawilgocenia jest ich niezdatność do użycia, a przez to również niemożliwość ich odsprzedaży klientom.

Bezpośredniość oznacza, że przyczyną uszkodzenia lub zniszczenia przedmiotów, było wyłącznie zalanie pomieszczeń przez wody opadowe i nieczystości. Gdyby bowiem pomieszczenia nie zostały zalane, to wówczas do zawilgocenia by nie doszło. Nie zaistniały również w ocenie Sądu jakiegokolwiek inne czynniki niezależne od zalania, które wpłynęły na zawilgocenie. Nie można poczynić zarzutów powodowi, co do jego zachowania bezpośrednio po zdarzeniu. Pozwany żadną miarą nie wykazał, że przez ewentualne zaniechania powoda część przedmiotów uległa zawilgoceniu. Działania obejmujące wyniesienie części towarów z magazynu zostały podjęte w poniedziałek, już po odpłynięciu wody i nieczystości. Działania powoda były zatem w pełni usprawiedliwione okolicznościami i czynnikami od niego niezależnymi i nie przyczyniły się przez to do zwiększenia zakresu szkody. Powód szybko przeprowadził akcję ratunkową i wyniósł z magazynu tyle rzeczy, ile było to możliwe.

Roszczenie powoda w zakresie dotyczącym odszkodowania za zniszczone lub uszkodzone rzeczy okazało się całości uzasadnione. W zakresie ustalenia wysokości odszkodowania pomocna okazała się opinia biegłego, którą Sąd uznał za w pełni przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy, a która ostatecznie nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Powód dochodził kwoty 65.504,80 zł z tytułu odszkodowania za środki obrotowe bezpośrednio zalane wodą. Pozwany z tego tytułu wypłacił powodowi łącznie kwotę 231.162,44 zł (105.073,84 zł + 126.088,60 zł). Tymczasem w swojej opinii biegły ustalił wartość tych środków na kwotę 296.667,24 zł. Pozwany, uznając, że powód nie wykazał prawa własności wszystkich środków objętych żądaniem, obniżył wysokość odszkodowania. Sąd uznał jednak, że powód w wystarczającym zakresie przeprowadził dowód własności. W rezultacie należnym jest mu także pozostała kwota odszkodowania z tego tytułu, to jest 65.504,80 zł.

W dalszej kolejności powód domagał się kwoty 135.676,47 zł za środki obrotowe zawilgocone, niemające bezpośredniego kontaktu z wodą. W tym zakresie pozwany odmówił wypłaty odszkodowania w całości. Sąd uznał że zawilgocenie objęte było również zakresem odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanego. Biegły w uzupełniającej opinii z dnia 30 marca 2015r. określił wartość tych środków na kwotę 135.676,47 zł i także też sumę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda.

Ostatni element odszkodowania związany ze zniszczeniem rzeczy dotyczył kwoty 24.874,88 zł za uszkodzone maszyny i urządzenia. Pozwany z tego tytułu przyznał i wypłacił odszkodowanie w kwocie 559,57 zł. Tymczasem biegły w uzupełniającej opinii określił wartość tych przedmiotów na kwotę 25.434,85 zł. Sąd podzielając w całości wnioski opinii biegłego, zarówno co do zakresu i rodzaju uszkodzonego sprzętu, jak również jego wartości, uwzględnił żądanie powoda w tym zakresie w całości.

Powód pozwem objął również kwotę 25.434,85 zł z tytułu kosztów poniesionych przez niego za wynajem magazynu, gdzie składowane były zalane przedmioty.

Stanowisko pozwanego, że stosunek ubezpieczeniowy łączący strony nie obejmował zwrotu wydatków z tego tytułu było słusznie. Niemożliwość zastosowania klauzuli (...)(...), nie pozbawiała jednak zasadności roszczeń powoda. W ocenie Sądu zastosowanie znajdował przepis art. 471 k.c. Roszczenie powoda w tym zakresie rozpatrywać należało jako odszkodowanie za nienależyte wykonanie przez pozwanego obowiązków wynikających z łączącej strony umowy ubezpieczenia, a mianowicie niedochowanie przez pozwanego terminu wypłaty kwoty odszkodowania za uszkodzone mienie. Powód wprawdzie w pozwie nie wskazywał na taką podstawę prawną swoich roszczeń, jednakże ocena prawna roszczeń dokonywana przez strony nie jest wiążącą dla Sądu, który związany jest jedynie zakresem roszczeń i podstawą faktyczną wskazaną przez powoda.

W ocenie Sądu konieczne było zabezpieczenie i przechowywanie zalanych przedmiotów przez okres prowadzonego postępowania szkodowego. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Z kolei § 2 tego przepisu stanowi, że gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w

którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Powód pierwszego zgłoszenia szkody dokonał w dniu 26 maja 2014r., a kolejnego, wraz ze szczegółowym opisem w dniu 30 maja 2014r. Pozwany mógł zatem do dnia 26 czerwca 2014r. prowadzić postępowanie szkodowe, a powód chcąc uzyskać odszkodowanie zobowiązany był do przechowywania zalanych i zawilgoconych przedmiotów. Po upływie tego terminu pozwany pozostawał już jednak w zwłoce z zapłatą odszkodowania. Nie wskazywał on bowiem, aby zaistniały okoliczności, które uzasadniałyby przedłużenie postępowania szkodowego. Co więcej jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego już w czerwcu 2014r. powód przedstawił wszystkie dowody, które pozwalały zweryfikować i ustalić wartość szkody, w tym inwentaryzację i stany magazynowe, skoro sam przebieg i okoliczności zalania nie budziły wątpliwości. Dokumenty te stanowiły również podstawę ustalenia wysokości roszczenia powoda w niniejszym postępowaniu. Domaganie się przez pozwanego dodatkowych dokumentów w celu wykazania prawa własności prowadziło już tylko do bezzasadnego wydłużenia postępowania likwidacyjnego, co skutkowało tym, iż powód zmuszony był w celu przechowania uszkodzonego mienia wynajmować dalej magazyn pomimo tego, iż nie nadawał się on do normalnego użytku i powód nie prowadził w nim działalności, a rzeczy nieuszkodzone zostały z niego wywiezione. Odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c. oparta została na zasadzie domniemania winy, co oznacza że to na zobowiązanym dłużniku spoczywa ciężar wykazania braku winy po jego stronie w nienależnym wykonaniu zobowiązania. Pozwany w nienależyty sposób wykonał obowiązek wynikający z umowy i wypłacił jego zdaniem należną część odszkodowania z przekroczeniem wskazanego powyżej 30 dniowego terminu. W takiej sytuacji, to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, że wypłata odszkodowania po tym terminie wynikała z okoliczności przez niego niezawinionych. Okoliczności takich pozwany w toku niniejszego procesu nie wykazał. W rezultacie Sąd uznał, że pozwany w sposób nienależyty wykonał swoje zobowiązanie wynikające z umowy ubezpieczenia i w sposób nieuzasadniony prowadził postępowanie likwidacyjne dłużej, niż dopuszczały to przepisy prawa. Domaganie się przez pozwanego od powoda dalszych dokumentów w celu wykazania wysokości szkody było nieuzasadnione. Pozwany pomimo żądań powoda nie zajął stanowiska co do utylizacji zniszczonego mienia, a powód w celu zabezpieczenia dowodów musiał przechowywać uszkodzone materiały. Pierwszą decyzję odnośnie do wypłaty części roszczenia pozwany podjął dopiero w dniu 5 września 2014r., a dodatkową w zakresie dodatkowego odszkodowania w dniu 28 listopada 2014r., w której nie uznał w całości żądań powoda. Działania pozwanego skutkowały koniecznością przechowywania przez powoda zalanych przedmiotów w okresie lipiec – grudzień 2014r. Dopiero bowiem pod koniec 2014r., po zabezpieczeniu dowodu z opinii biegłego, możliwa była ich utylizacja. W rezultacie Sąd uznał, że jedynie za ten okres należne jest powodowi odszkodowanie. Od lipca pozwany był jednak w zwłoce z rozpoznaniem zgłoszonego wniosku. Nie wykazał, aby wydanie decyzji, co do odszkodowania wymagało dłuższego okresu. Powód zwracał się do pozwanego w kwestii możliwości zutilizowania spornych rzeczy, jednakże pozwany nie udzielił mu jednoznacznej odpowiedzi. Jednocześnie nie uwzględnił całości roszczeń powoda, a zatem wobec realnej konieczności prowadzenia sporu sądowego, powód musiał przechowywać przedmioty do czasu wydania opinii przez biegłego, a właściwie dokonania przez niego oględzin na potrzeby wydania opinii. Powód nie czekał w tym przypadku na wykonanie opinii w ramach procesu, ale wystąpił o jej sporządzenie, w ramach zabezpieczenia dowodu. Powód na okoliczność ponoszenia kosztów najmu magazynu przedstawił faktury oraz potwierdzenia przelewu kwot określonych w tych fakturach. W okresie od lipca do grudnia 2014r. (6 miesięcy) miesięczne koszty najmu ponoszone przez powoda wynosiły 4.602,84 zł, co łącznie daje kwotę 27.716,04 zł i taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda, oddalając jednocześnie powództwo w pozostałym zakresie, czyli co do kosztów najmu za czerwiec 2014r.

W rezultacie na zasadzoną w punkcie 1 wyroku kwotę 253.673,19 zł składała się kwota: 65.504,80 zł z tytułu pozostałej części odszkodowania za zalane środki obrotowe, 135.676,47 zł z tytułu odszkodowania za zawilgocone środki obrotowe, 24.874,88 zł za zalane środki trwałe (maszyny i urządzenia) oraz 27.617,04 zł z tytułu czynszu najmu magazynu za okres od lipca do grudnia 2014r.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., przy czym w związku ze zmianą brzożenia tego przepisu za okresy do 31 grudnia 2015r. Sąd zasądził odsetki ustawowe, a za okres od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty odsetki ustawowe za opóźnienie. W związku z tym, że prawidłowa wysokość odszkodowania za zalane środki obrotowe wynosiła 296.667,24 zł Sąd zasądził od tej kwoty odsetki za okres od 26 czerwca 2014r., czyli od upływu 30 –

dniowego terminu na wypłatę odszkodowania, do dnia 9 września 2014r, a więc dnia w którym pozwany wypłacił część odszkodowania, a następnie od pozostałej kwoty odszkodowania tj. 191.593,40 zł od dnia 10 września 2014r. do dnia 3 grudnia 2014r., to jest dnia zapłaty dodatkowego odszkodowania oraz od kwoty 65.504,80 od dnia 4 grudnia 2014r. do dnia zapłaty (kwota nie została zapłacona przez pozwanego). Co od odsetek od kwoty 135.676,47 zł, stanowiącej odszkodowanie za zawilgocone środki obrotowe Sąd uznał, iż pozwany pozostawał w zwłoce od dnia 26 czerwca 2014r., czyli od upływu terminu w którym powinien wypłacić odszkodowanie. W zakresie odszkodowania za zalane maszyny i urządzenia Sąd zasądził odsetki od pełnej kwoty odszkodowania od dnia 26 czerwca 2014r. do dnia 9 września 2014r. czyli do daty wypłaty części odszkodowania z tego tytułu oraz co do kwoty 24.874,88 zł, która nie została zaspokojona przez pozwanego do chwili obecnej, od dnia 10 września 2014r. do dnia zapłaty.

W przypadku roszczenia odszkodowawczego dotyczącego czynszu najmu Sąd uwzględnił odsetki od dnia 19 stycznia 2015r. do dnia zapłaty, oddalając jednocześnie powództwo w pozostałym zakresie. Sąd miał na uwadze, iż wezwanie do zapłaty tej kwoty zawarte zostało w piśmie z dnia 12 grudnia 2014r., doręczonym 19 grudnia 2014r. Sąd jednocześnie przyjął trzydziestodniowy termin zapłaty, który upływał w dniu 18 stycznia 2015r., a zatem od dnia 19 stycznia 2015r. pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą odszkodowania z tego tytułu. W dalszym idącym zakresie Sąd oddalił roszczenie powoda co do odsetek od odszkodowania obejmującego zwrot kosztów najmu magazynu.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd oparł się na przepisach art. 100 k.p.c. oraz art. 98 § 3 k.p.c., zgodnie z brzmieniem którego do kosztów celowego dochodzenia praw i celowej obrony należą dla strony reprezentowanej przez adwokata wynagrodzenie nie wyższe niż stawki określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Sąd uznał, iż powód uległ swoim żądaniom w tak nieznacznej części, że uzasadnionym było obciążenie nimi w całości pozwanego.

Na koszty postępowania poniesione przez powoda w niniejszym procesie składały się: opłata od pozwu 12.941 zł, koszty opinii biegłego sporządzonej w toku postępowania o zabezpieczenie dowodu – 3.996,25 zł, koszty stawiennictwa biegłego na rozprawie 192,23 zł, koszty stawiennictwa świadków (200,60 zł oraz 83,56 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego i koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił w oparciu o treść § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa.

Apelację od wyroku wniósł pozwany i zaskarżył go w części, tj. w zakresie:

punktu I w zakresie kwoty 232.507,88 zł wraz: z ustawowymi odsetkami od kwoty 65.504,8 zł od dnia 4 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; z ustawowymi odsetkami od kwoty 65.504,8 zł od dnia 26 czerwca 2014 r. do dnia 09 września 2014 r. (1749,81 zł); z ustawowymi odsetkami od kwoty 65.504,8 zł od dnia 10 września 2014 r. do dnia 3 grudnia 2014 r., (1.959,76 zł); z ustawowymi odsetkami od kwoty 135.676,47 zł od dnia 26 czerwca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; z ustawowymi odsetkami od kwoty 27.617,04 zł od dnia 19 stycznia 2015 r, do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, punktu III - co do kosztów postępowania.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego konsekwencją było przekroczenie dyrektyw zasady swobody sędziowskiej w ocenie dowodów i wybiórcza ocena zebranego materiału dowodowego, tj.: dowodu z zeznań świadków A. K., S. G., B. O., M. S.skiego, oraz zeznań prezesa zarządu powoda G. W. poprzez przyznanie prymatu wiarygodności złożonym przez nim zeznaniom, w

zakresie którym: powódka podjęła wszelkie niezbędne środki w celu ratowania przedmiotu ubezpieczenia i minimalizacji szkody, podczas gdy powódka przyznała, że środki obrotowe znajdujące się w magazynie pozostawiła na dwa dni, przez co doszło do ich zawilgocenia, tym samym dopuściła się w tym zakresie rażącego niedbalstwa, środki obrotowe, na dowód których powódka nie posiadała faktury VAT stanowią własność powódki, podczas gdy na powyższe powódka nie przedstawiła żadnych miarodajnych dowodów, dokumentacji w postaci ewidencji stanów magazynowych i inwentaryzacji - poprzez błędne uznanie, że przedłożone dokumenty są dowodem wykazującym własność powódki co do wskazanych środków obrotowych, podczas gdy strona pozwana zakwestionowała powyższe poprzez wskazanie, że dokumenty te nie są wystarczające do wykazania prawa własności, a jedynie posiadania wskazanych przedmiotowych. W konsekwencji zaś powyższych ustaleń błędne uznanie, że pozwana na mocy zawartej z powódką umowy odpowiedzialności cywilnej ponosi odpowiedzialność we wskazanym przez pozwaną w zaskarżeniu zakresie.

art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieustalenie pełnego stanu faktycznego sprawy, a przede wszystkim nie odniesienie się do wszystkich dowodów i twierdzeń zaferowanych przez strony zgromadzonych w toku postępowania dowodowego, nieprzeprowadzenie ich oceny, a jedynie w sposób wybiórczy i z naruszeniem art. 328 §2 k.p.c. odniesienie się do niektórych tylko dowodów i twierdzeń.

art. 6 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. a art. 253 k.p.c. poprzez błędne zastosowanie i uznanie, że: przedłożenie przez powódkę dokumentów w postaci stanów magazynu i inwentaryzacji stanowi miarodajny dowód na okoliczność prawa własności, podczas gdy, jako dokumenty prywatne, stanowią co najwyżej dowód tego, że złożono oświadczenie określonej treści, tymczasem strona pozwana powyższe kwestionowała, w konsekwencji czego powódka winna własność środków obrotowych za pomocą innych obiektywnych dowodów,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

art. 65 k.c. w zw. z § 14 ust. 1 pkt 1 OWU w zw. z art. 826 § 3 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i ustalenie, że: łączące strony postanowienia umowne nie wyłączały odpowiedzialności pozwanej za skutki zdarzenia z dnia 24 maja 2014 r, w zakresie zawilgoconych środków obrotowych, podczas gdy na mocy zawartych postawień umownych powódka obligowała była do ratowania przedmiotu Ubezpieczenia, tym czasem powódka dowiedziawszy się o szkodzie, pozostawiła środki obrotowe na 2 dni, które wskutek wysokich temperatur i znajdującej się w magazynie wody uległy zawilgoceniu; Ubezpieczony nie był obowiązany do ratowania przedmiotu ubezpieczenia, zabezpieczenia przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżenia zwiększeniu się rozmiarów szkody, podczas gdy obowiązek taki na mocy zawartej umowy ciążył na Ubezpieczonym, w konsekwencji zaś niepodjęcia przez Ubezpieczonego odpowiednich działań zaradczych, pozwana winna zostać zwolniona od odpowiedzialności za szkodę powstałą z tytułu rażącego niedbalstwa Ubezpieczonego,

art. 471 k.c. w zw. z art. 361 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że pozwana obowiązana jest do naprawienia szkody wynikłej ze składowania przez powódkę przedmiotów w magazynie, podczas gdy fakt niedochowania przez pozwaną terminu wypłaty odszkodowania, pozostawał bez związku z przechowywaniem przez powódkę przedmiotów w magazynie, powódka zaś miała wiedzę że koszt najmu magazynu nie był objęty umową ubezpieczenia, a co za tym idzie pozwana nie może ponosić odpowiedzialności za niczym nieuzasadnione decyzje powódki.

art. 354 k.c. 3 k.c. w zw. z art. 355 k.c. z art. 826 § 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie i błędne uznanie, że powódka w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej nie była zobligowana do dochowania należytej staranności, tymczasem powódka prowadząca działalność gospodarczą polegająca na odsprzedaży przedmiotów znajdujących się w magazynie nie przedstawiła faktur VAT potwierdzających prawo własności do środków obrotowych, zaniechanie zaś wykonania tego obowiązku skutkować winno wyłączeniem odpowiedzialności pozwanej we wskazanym zakresie.

W związku z powyższym pozwany wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 24.874,88 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 10 września 2014 r. do dnia

31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki skapitalizowanych odsetek od kwoty 25,434,85 zł od dnia 26 czerwca 2014 r. do dnia 09 września 2014 r. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki skapitalizowanych odsetek od kwoty 231.161,44 od dnia 26 czerwca 2014 r. do dnia 09 września 2014 r., zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki skapitalizowanych odsetek od kwoty 126.088,6 zł od dnia 10 września 2014 r. do dnia 03 grudnia 2014 r., o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie; o zasądzenie od powódki Biuro (...) sp. z o.o. w K. na rzecz pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kosztów postępowania za obie instancje, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia co do kosztów postępowania odwoławczego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w granicach apelacji Sąd odwoławczy uznał, że nie zasługiwała ona na uwzględnienie. Dokonane ustalenia Sądu I instancji oraz ich ocenę prawną Sąd Apelacyjny w całości podziela oraz przyjmuje za własne, uznając zarzuty apelacji za pozbawione uzasadnionych podstaw. W ramach przeprowadzonej kontroli instancyjnej nie dostrzeżono uchybień, które winny być uwzględnione przez Sąd II instancji z urzędu. W konsekwencji, dalsza argumentacja Sądu Apelacyjnego koncentrować się będzie na tych aspektach, które wskazano w apelacji. Natomiast obszerność i szczegółowość tych wszystkich motywów, których apelacja nie zwalczała oraz tych, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne, czyni zbędnym ich powtórzenie w toku dalszej argumentacji.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl., wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189; wyrok SN z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732).

Wbrew spoczywającemu na apelującym obowiązкови nie zdołał on wykazać, że wyprowadzone przez Sąd Okręgowy wnioski nie są logicznie poprawne i niezgodne z doświadczeniem życiowym, w szczególności zaś w odniesieniu do oceny zeznań wskazanych w apelacji świadków i zeznań prezesa zarządu powoda G. W.. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że zarówno zeznania świadków strony powodowej, jak i treść opinii biegłego sądowego były wiarygodne, spójne i logiczne. Wszyscy przesłuchani świadkowie złożyli wyczerpujące i wzajemnie uzupełniające się zeznania, a w konsekwencji nie było podstaw, aby kwestionować ich walor dowodowy i odmówić im przymiotu wiarygodności.

Także w ocenie Sądu Apelacyjnego powód wykazał, że środki obrotowe znajdujące się w magazynie w chwili zalania stanowiły jego własność. Powód przedłożył faktury wykazujące własność środków obrotowych oraz szczegółowy wykaz przedmiotów znajdujących się w magazynie w chwili wyrządzenia szkody. Dodatkowo walor uzupełniający miał również osobowy materiał dowodowy. Rację ma powód zarzucając, że pozwany kwestionując własność, nie wskazał których to konkretnie przedmiotów dotyczy. Ograniczył się wyłącznie do ogólnych twierdzeń i stanowiska, że niewystarczające w tym zakresie okazały się wydruki stanów magazynowych oraz sporządzone inwentaryzacje, dotyczące zalanych lub zawilgoconych przedmiotów oraz zeznania świadków i powoda. Wbrew opinii pozwanego faktura nie jest jedynym i wyłącznym dowodem własności rzeczy. Zarówno ona, jak i pozostałe dowody rzeczowe są dokumentami prywatnymi, które podlegały ocenie w aspekcie całego materiału dowodowego. Słusznie Sąd Okręgowy dokonując oceny kwestii własności środków obrotowych opierał się na całokształcie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony, a nie na poszczególnych dokumentach lub ich braku. Uznanie za wystarczające wydruków stanów magazynowych, protokołów inwentaryzacji dotyczących zalanych lub zawilgoconych przedmiotów było uzasadnione przede wszystkim tym, że pozwany nie kwestionował tych dokumentów i nie twierdził, że określone w nich poszczególne przedmioty nie były na stanie magazynowym, a zatem że nie znajdowały się w spornym

magazynie w dniu zdarzenia. Zeznania prezesa zarządu powoda wsparte zasadami doświadczenia życiowego i logiki nie pozwalały przyjąć by posiadane przez powoda w jego magazynie środki obrotowe, które przeznaczone były do dalszej odsprzedaży nie stanowiły jego własności. Wobec braku podstaw do stwierdzenia naruszenia przepisów prawa procesowego wskazać należy, że nie miało miejsca naruszenie art. 354 k.c. z art. 355 k.c. z art. 826 § 3 k.c. bowiem powód dochował, w świetle treści łączącego strony stosunku prawnego wynikającego z umowy ubezpieczenia i powołanych w apelacji przepisów, należytej staranności jeśli chodzi o wykazanie zakresu szkody odnoszącej się do mienia będącego jego własnością.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. również był bezzasadny. Brak podstawowych wymogów uzasadniania może powodować, że uniemożliwi ono realizację jednej z jego podstawowych funkcji, jaką jest kontrolowalność decyzji, i może skutkować uchynieniem orzeczenia. Jednakże w rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca, gdyż uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełniała wszystkie ustawowe wymagania. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyr. SN z 27.6.2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, Nr 7, poz. 182; zob. też post. SN z 21.11.2001 r., I CKN 185/01, Legalis; wyr. SN: z 18.3.2003 r., IV CKN 1862/00, Legalis; wyr. SN z 5.10.2005 r., I UK 49/05, Legalis; wyr. SN z 20.2.2003 r., I CKN 65/01, Legalis; wyr. SN z 16.10.2009 r., I UK 129/09, Legalis).

Sąd I instancji nie dopuścił się też naruszenia zarzucanych w apelacji przepisów prawa materialnego tj. art. 65 k.c. w zw. z § 14 ust. 1 pkt 1 OWU w zw. z art. 826 § 3 k.c. Przede wszystkim nie ma podstaw do stwierdzenia, że powód nie ratował przedmiotu ubezpieczenia i nie dołożył starań by zapobiec zwiększeniu rozmiaru szkody oraz że pozwany winien zostać zwolniony od odpowiedzialności za szkodę powstałą z tytułu rażącego niedbalstwa ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy szczegółowo rozważał zagadnienie czy można przyjąć odpowiedzialność pozwanego również za szkodę związaną z zawilgoceniem rzeczy. Sąd odwoławczy w całości tę ocenę podziela bez przytaczania szczegółowo racji, które legły u jej podstaw. Nie można pomijać, że w przypadku wyrobów papierniczych woda oddziałuje na przedmioty nie tylko poprzez kontakt bezpośredni, ale również poprzez parę wodną, która osiada na nich, wpływając na ich właściwości fizyczne. Skutkiem zawilgocenia jest niezdatność przedmiotów do użycia i w konsekwencji niemożliwość ich odsprzedaży klientom.

Ograniczeniu rozmiaru szkody nie sprzyjała też postawa pozwanego, wyrażająca się w sposobie prowadzenia postępowania likwidacyjnego. Pozwany poprzez długotrwały brak jednoznacznej decyzji, zmusił powoda do przechowywania zalanych i zawilgoconych przedmiotów, i to aż do końca 2014 r. kiedy to mógł on przeprowadzić ich utylizację. Stało się to dopiero po oględzinach biegłego w toku zainicjowanego przez powoda postępowania o zabezpieczenie dowodu.

W ustalonych w sprawie okolicznościach faktycznych zaistniały przesłanki do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za szkodę wynikłą z konieczności składowania przez powoda w magazynie uszkodzonych rzeczy (art. 471 k.c. w zw. z art. 361 k.c.). Nie ma racji pozwany twierdząc, że fakt przedłużającego się postępowania likwidacyjnego i brak terminowości w wypłacie świadczenia nie pozostawał w związku przyczynowym ze szkodą związaną z koniecznością poniesienia zbędnych kosztów wynajmu magazynu.

Jak ustalił Sąd I instancji powód już w czerwcu 2014r. przedstawił wszystkie dowody, które pozwalały zweryfikować i ustalić rozmiar szkody, w tym inwentaryzację i stany magazynowe. Dokumenty te stanowiły podstawę ustalenia wysokości roszczenia powoda w postępowaniu sądowym. Wobec tego słuszne było stanowisko Sądu I instancji, że domaganie się przez pozwanego dodatkowych dokumentów w celu wykazania prawa własności prowadziło do bezzasadnego wydłużenia postępowania likwidacyjnego. Powoda zaś zmuszało do dalszego przechowania uszkodzonego mienia i wynajmu magazynu pomimo tego, że przedmioty nie nadawały się do normalnego użytku, powód nie prowadził w magazynie działalności, a rzeczy nieuszkodzone zostały z niego wywiezione. Rację ma pozwany, że od zapłaty spóźnionego świadczenia powodowi przysługiwały odsetki. Jednakże ten argument nie jest skuteczny

w odniesieniu do szkody powoda i istnieniu adekwatnego związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem obowiązków przez pozwanego wynikających z zawartą umową ubezpieczenia w zakresie czynności zamierzających do likwidacji szkody ubezpieczeniowej.

Wobec tego apelacja na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd apelacyjny orzekł na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

Karol Ratajczak Elżbieta Fijałkowska Maciej Rozpędowski

--	--	--